

Trzecia i czwarta część *Malego leksykonu...* mają podobny charakter. W części zatytułowanej *Hasła* zaprezentowano przydatne w studio waniu kwestii frankofońskich terminy i ich zawartość treściową. Nie są one związane wyłącznie z frankofonią. Jako przykład można podać trzy pierwsze hasła: abolicjonizm, akulturacja i animizm (s. 53–54), które odnoszą się do przestrzeni frankofońskiej, lecz nie tylko do niej. Hasła opracowano w przejrzysty a zarazem wyczerpujący pod względem treściowym sposób.

Podobnie schematyczną strukturę ma czwarta część opracowania zatytułowana *Państwa – obszary – regiony*. Zaprezentowano w niej jednostki geograficzne i polityczne. Przy każdym hasle podano krótką charakterystykę odnoszącą się z reguły do położenia i powierzchni a następnie zaprezentowano ogólną historię miejsca oraz historię tamtejszej literatury.

*Mały leksykon...* kończy się dwoma indeksami: polsko-francuskim i francusko-polskim. Nie mają one charakteru indeksów rzeczowych, lecz słownika – przy poszczególnych terminach nie podaje się odniesień do stron, na których pojawiają się one w opracowaniu.

*Mały leksykon pojęć i terminów frankofońskich* został wydany w estetyczny sposób. Układ stron i zastosowana czcionka nadają mu przejrzystości. Pewna niekonsekwencja ujawnia się w sposobie przywoływania publikacji. Autorka przyjęła zasadę, aby obok miejsca wydania publikacji podawać także wydawnictwo. Nie zawsze jest ona przestrzegana. Zdarza się, że podaje się samo wydawnictwo (np. s. 22, przyp. 5), kiedy indziej przywołuje się polskie a nie oryginalne nazwy miejscowości, w których opracowanie zostało wydane (np. s. 10, przyp. 7; por. s. 46, przyp. 68). Powyższe usterki będą łatwe do usunięcia w kolejnym wydaniu *Malego leksykonu...*; nie wpływają one na jakość prezentacji materiału badawczego.

Uzasadnione jest oczekiwanie, że opracowanie Agnieszki Włoczewskiej zostanie przyjęte z zainteresowaniem przez czytelników. Zakres tematyczny podjęty w *Małym leksykonie...* jest szeroki i dlatego równie szerokie jest grono adresatów. Obok badaczy języka francuskiego są to osoby zajmujące się historią Francji oraz krajów z nią związanych, stosunkami międzynarodowymi, politologią itp. Po opracowanie Dok-

tor Włoczewskiej powinni sięgnąć także duchowni, którzy przygotowują się do pracy duszpasterskiej i misyjnej we „frankofońskim świecie”.

Adam Romejko

*Obywatelski projekt ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w Polsce*, red. Stanisław Wykrętowicz, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2012, ss. 164.

Na szczególną uwagę poznawczą zasługuje publikacja o tematyce ustroju samorządu gospodarczego w Polsce. Książka *Obywatelski projekt ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w Polsce*, pod red. Stanisława Wykrętowicza – znawcy i badacza tych zagadnień, jest efektem wieloletnich badań prowadzonych przez ośrodki naukowe (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Gdański) oraz współpracy środowiska badaczy z przedstawicielami izb gospodarczych, praktykami samorządowymi.

Zapoczątkowane przemiany ustrojowe w latach 90. XX w. „wymusiły” nadanie nowego kształtu samorządowi – jako zdecentralizowanemu podmiotowi władzy publicznej. Utworzono samorząd terytorialny w stopniu podstawowym (gminnym), zawodowy (izby lekarskie, adwokackie itp.), natomiast nie powołano do życia samorządu gospodarczego, którego izby posiadałyby status korporacji publicznoprawnych o obligatoryjnym członkostwie i władztwie administracyjnym. Wielokrotne próby uregulowania prawnego (opracowania treści nowej ustawy) izb przemysłowo-handlowych kończyły się niepowodzeniem. Dopiero w 2007 r. powstał zespół autorski, który opracował tekst *Obywatelskiego projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych* (skład zespołu: przypis 22, s. 17).

W pierwszej części książki (Stanisław Wykrętowicz, *Podstawy teoretyczne obywatelskiego projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w Polsce*) autor wyjaśnia podstawowe pojęcia, istotę samorządności gospodarczej. Przywołuje średniowieczne początki kształtowania się samorządu gospodarczego 9 izb gospodar-

czych) jako zrzeszeń kupców, rzemieślników, armatorów floty handlowej. Pierwsza wzmianka o takiej korporacji – związku kupieckim w Barcelonie pochodzi z IX w. Do rewolucji francuskiej (1789 r.) działające różne korporacje kupieckie, cechy rzemieślnicze były „korporacjami” prywatnoprawnymi, o charakterze lokalnym, nie posiadały władztwa administracyjnego – co według teorii prawa administracyjnego nie kwalifikowało ich jako izby samorządu gospodarczego. Obalenie feudalnej monarchii absolutnej (tym samym zniesienie ustroju stanowego) a wprowadzenie zasad ustroju demokracji obywatelskiej opartej na wolności i równości wszystkich ludzi, rewolucja przemysłowa przyczyniły się do powstania liberalnego systemu gospodarki rynkowej (s. 8). Efektem jej było powstanie izb samorządu gospodarczego.

Autor przedstawia „polską” drogę powstawania instytucji samorządu gospodarczego – izb handlu i przemysłu od 1918 r. do współczesności. Podkreśla, iż „w III Rzeczypospolitej nadal nie ma woli politycznej w kwestii powołania samorządu gospodarczego. Biurokracja rządu broni monopolu scentralizowanej władzy...” (s. 16). Stąd zrodził się pomysł do podjęcia społecznej inicjatywy ustawodawczej przy wsparciu zespołu autorskiego opracowującego tekst obywatelskiego projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych. Autorzy projektu wzorowali się na ustawodawstwie samorządowym II Rzeczypospolitej i rozwiązaniach prawnych w systemie francuskim i niemieckim, dające szerokie uprawnienia w zakresie władztwa administracyjnego nowo tworzonemu izbom przemysłowo-handlowym (s. 22).

Robert Kmieciak w rozdziale *Ustrój prawny izb przemysłowo-handlowych w świetle Obywatelskiego projektu ustawy* scharakteryzował ustrój prawny izb, omówił istotę izb jako związków publiczno-prawnych, które powinny być wpisane w system instytucjonalny administracji publicznej (s. 26). Według autorów projektu ustawy, instytucjami samorządu gospodarczego powinny być niezależne od siebie i samodzielne w ramach ogólnego porządku prawnego Okręgowe izby przemysłowo-handlowe oraz Krajowa Rada Izb Przemysłowo-Handlowych. Członkostwo w organizacjach tego samorządu powinno mieć charakter obligatoryjny (s. 28), obejmo-

wać wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą. Ponadto autor szczegółowo charakteryzuje organizację, tryb działania izb przemysłowo-handlowych (s. 28–32).

Uzupełnieniem zasad funkcjonowania izb przemysłowo-handlowych są zagadnienia dotyczące źródeł ich finansowania w obywatelskim projekcie ustawy. W kolejnym rozdziale autor Mirosław Grzelak (*Źródła finansowania izb przemysłowo-handlowych w świetle Obywatelskiego projektu ustawy*) prezentuje źródła finansowania izb w okresie XX-lecia międzywojennego. Wskazuje na ich podobieństwa i różnice uwarunkowane historycznie, dokonuje szacunkowego określenia wielkości i struktury współczesnych budżetów nowych izb (m.in. odpisy od podatku VAT, składki członkowskie, opłaty z tytułu usług świadczonych przez izby) oraz skutki z tego tytułu dla państwa.

Kazimierz Kubiak (*Samorządowe izby przemysłowo-handlowe jako środowisko kreujące rozwój innowacyjności i konkurencyjności polskich przedsiębiorstw*) podjął się scharakteryzowania izb przemysłowo-handlowych jako środowiska kreującego innowacyjność polskich przedsiębiorstw. Wskazał, iż rodzime przedsiębiorstwa charakteryzują się zdolnością do tworzenia innowacji. Utrudnienia w prowadzeniu działalności innowacyjnej spowodowane są brakiem odpowiednich środków finansowych, ograniczonej współpracy z innymi przedsiębiorstwami i instytucjami z tzw. „otoczenia biznesu” oraz słabo rozwiniętych kanałów dystrybucji produktów. Zdaniem autora izby przemysłowo-handlowe miałyby spełniać rolę łącznika współpracy przedsiębiorców i ich przedsiębiorstw. Współczesną formą ekonomicznego współdziałania są tzw. klastry, czyli nowoczesna polityka rozwoju gospodarczego i metoda zarządzania, wspierająca innowacyjność i konkurencyjność przedsiębiorstw i regionów. Autor wskazał na zróżnicowaną typologię klastrów (s. 52–57), zaproponował polskie doświadczenia (s. 59–60).

Marta Balcerek (*Instytucjonalne uwarunkowania innowacyjności przedsiębiorców*) kontynuując zagadnienia innowacyjności wskazała, iż „instytucjonalne uwarunkowania innowacyjności przedsiębiorców polegają na analizie kosztów transakcyjnych powstałych w wyniku społecznej koordynacji działalności gospodarczej

na rynku". Koszty te zależą od jakości instytucji. Dlatego izby przemysłowo-handlowe (obligatoryjne członkostwo, władztwo administracyjne) są w stanie zagwarantować wzrost liczby transakcji rynkowych bez wzrostu ich kosztów.

Jakkolwiek działalność gospodarcza podmiotów publicznych może prowadzić do nieporozumień i sporów, których rozwiązaniem powinny zająć się sądy. Autor Jacek Sobczak (*Zadania izb przemysłowo-handlowych w dziedzinie sądownictwa polubownego i arbitrażu gospodarczego*) uważa, że wszelkie spory podmiotów w obrocie cywilnym powinny być załatwiane przez oddanie sprawy pod osąd sądu polubownego (arbitrażowego) oraz izby przemysłowo-handlowe mogłyby podjąć się mediacji w sprawach gospodarczych (s. 89).

Np. Sądu Arbitrażowego Izb i Organizacji Gospodarczych Wielkopolski autor (Adam Mazurek, *Zadania Sądu Arbitrażowego Izb i Organizacji Gospodarczych Wielkopolski*, s. 119–124) omawia jego istotę, analizuje podobieństwa i różnice w porównaniu z sądami powszechnymi. Argumentuje potrzebę tworzenia ich przy instytucjach samorządu gospodarczego.

Istotne znaczenie dla efektywnego funkcjonowania samorządu gospodarczego mają ludzie – ich wiedza, doświadczenie, umiejętności, kwalifikacje zawodowe, umiejętność kierowania i zarządzania. Stąd konieczność wyłonienia grupy osób (elity) wybitnych, wyróżniających się wiedzą, cieszących się zaufaniem społecznym, które stałyby się znaczącym czynnikiem kreatywnym i decydującym o rozwoju ekonomicznym kraju (s. 99). Problem ukazania potrzeby tworzenia polskich elit gospodarczych, wywodzących się z małych i średnich przedsiębiorstw zorganizowanych w izbach przemysłowo-handlowych zajął się Jan Sikora w artykule *Rola izb przemysłowo-handlowych w kształtowaniu elit gospodarczych w Polsce* (s. 91–100).

Katarzyna Walkowiak (*Izby przemysłowo-handlowe a kształcenie kadr zawodowych dla gospodarki polskiej*) wyjaśnia, jak istotne znaczenie dla gospodarki opartej na wiedzy ma kształcenie ustawiczne, w tym zawodowe. Wzorując się na rozwiązaniach zachodnioeuropejskich (Francja, Niemcy) wskazuje na rolę, jaką mogłyby odegrać izby w procesie edukacji, m.in. odtworzenia i modernizacja szkolnictwa zawo-

dowego, pomoc w zapewnieniu właściwego zaplecza technicznego pracowni szkolnych, zapewnienia fachowej kadry zawodowej, a przede wszystkim nawiązania współpracy placówek oświatowych z przedsiębiorcami. Podkreśla, iż sprostanie wyzwaniom gospodarki opartej na wiedzy wymaga zaangażowania czynnika obywatelskiego.

Ponadto w książce zawarto rozważania nt. inicjacji współpracy handlowej między izbami a podmiotami zagranicznymi (Zdzisław W. Puślecki, *Zadania izb przemysłowo-handlowych w nawiązywaniu kontaktów handlowych z podmiotami zagranicznymi*); uwagi, sugestie, postulaty dotyczące ustawy (Karol Dąbrowski, *Uwagi o Obywatelskim projekcie ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w Polsce*) oraz o modelu społecznej gospodarki rynkowej z odpowiedzialnością socjalną, wzorowana na rozwiązaniach niemieckich (Marta Balcerk, *Ortoliberalna koncepcja społecznej gospodarki rynkowej w RFN – lata 1949–1963*).

W zamiśle współautorów publikacji było wyjaśnienie i wypuklenie problemu, jakim jest samorząd gospodarczy i jego ustrój. Opracowanie tekstu *Obywatelskiego projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w Polsce* miało na celu zmobilizowanie organów władzy publicznej do zajęcia się tym problemem i możliwie szybkiego rozpoczęcia procedury legislacyjnej.

Prezentowana publikacja zasługuje na popularyzację m.in. dlatego, że upowszechnia koncepcję funkcjonowania instytucji samorządu gospodarczego, sprawdzającego się w warunkach ustrojowych II Rzeczypospolitej, zawiera wiele analiz i przykładowych rozwiązań dla izb przemysłowo-handlowych, które miałyby „przeciwwagę” dla dotychczasowego zarządu scentralizowanej administracji rządowej.

Beata Słobodzian

